

## **PŁK JAN KAMIENIECKI - ADIUTANT KSIĘCIA JÓZEFA PONIATOWSKIEGO I JEGO ZWIĄZKI Z DYNOWSZCZYZNĄ**

### **Streszczenie**

Hrabia Jan Kamieniecki herbu „Pilawa” urodził się 27 maja 1785 r. w Sokalu i tam się wychowywał. W domu rodzinnym zdobył solidne wykształcenie ogólne, biegle władał językiem niemieckim i francuskim. Ogłady wojskowej i towarzyskiej nabierał w domu swego stryja, gen. Ludwika Kamienieckiego. Inspirowany służbą wojskową swego ojca Ignacego Kamienieckiego, płk. przedniej straży wojsk Korony i stryja gen. Ludwika Kamienieckiego, sam też wybrał karierę wojskową. W 1806 r. rozpoczął służbę w I Legii księcia Józefa Poniatowskiego w Warszawie. Dzięki protekcji stryja 10 sierpnia 1807 r. został adiutantem księcia Poniatowskiego. U jego boku brał udział w wojnie z Austrią w 1809 r., po której został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Legii Honorowej i Krzyżem Virtuti Militari. Następnie brał udział w wyprawie Napoleona Bonapartego na Rosję w 1812 r. W czasie „bitwy narodów” pod Lipskiem 16 października 1813 r. dostał się do rosyjskiej niewoli. Po śmierci księcia Poniatowskiego i abdykacji Napoleona został z niej zwolniony. Przybył do Warszawy, gdzie włączył się do tworzonego u boku Rosji wojska polskiego w Królestwie Polskim. Po dwóch latach służby w 1817 r. Jan Kamieniecki zrezygnował z niej i powrócił w rodzinne strony, gdzie ożenił się z Różą z Bok Zabielskich herbu „Trzaska”. Miał z nią dwójkę dzieci. Jego córka Felicja wyszła za mąż za hrabiego Bonawenturę Bukowskiego z Izdebek. Od 1849 r. Jan Kamieniecki zamieszkał u Bukowskich w Izdebkach, stając się tam protektorem sprawy narodowej. Zmarł w Izdebkach 21 października 1857 r. i tam też został pochowany.

**Słowa kluczowe:** Jan Kamieniecki, adiutant, Józef Poniatowski, Księstwo Warszawskie, Izdebki

## **COL JAN KAMIENIECKI - THE AIDE-DE-CAMP OF JÓZEF PONIATOWSKI AND HIS CONNECTIONS WITH DYNÓW AREA**

### **Summary**

Jan Kamieniecki was a count of “Pilawa” coat of arms. He was born on the 27<sup>th</sup> of May, 1785 in Sokal, where he was raised, too. At home, he got reliable general education. He has a command of foreign languages such as German and French. At his uncle’s general Ludwik Kamieniecki house, he gathered military and social manners. Both, his uncle gen. Ludwik Kamieniecki and father Ignacy Kamieniecki, who was Colonel of the vanguard troops of the Royal Army, were inspiration for Jan to become a soldier and make military career. He started military service in I Legion of Józef Poniatowski in 1806 in Warsaw. Thanks to the uncle’s favouritism on the 10<sup>th</sup> of August, 1809 he became an aide-de-camp to prince Poniatowski. At

his side, in 1809 Jan took part in a war with Austria, after which he was awarded the National Order of the Legion of Honour and War Order of Virtuti Militari. Afterwards, in 1812 he participated in Napoleonic Polish-Russian War. During the Battle of the Nations, that took place on the 16<sup>th</sup> of October, 1813 he was taken to Russian captivity. After Poniatowski's death and Napoleon's demission Jan Kamieniecki was excused from prison. After coming to Warsaw, he joined in Polish Army of the Kingdom of Poland, which was created at Russian side. In 1817, so after two years, he resigned from military service and he came back to home town, where he married Róża Bok-Zabielska from "Trzaska" coat of arms. They have got two children. One of his daughter Felicja married Bonawentura Bukowski from Izdebki. In 1849 Jan Kamieniecki lived with Bukowscy in Izdebki, where he became protector of national cause. He died on the 21<sup>st</sup> of October, 1857 in Izdebki. He was buried there, too.

**Keywords:** Jan Kamieniecki, aide-de-camp, Józef Poniatowski, Duchy of Warsaw, Izdebki

## 1. Wprowadzenie

Wśród wielu znanych postaci związanych z ziemią dynowską na uwagę zasługuje również płk Jan Kamieniecki – adiutant księcia Józefa Poniatowskiego. Jego związek z Dynowszczyzną, a ściślej mówiąc z należącymi do niej Izdebkami nie był zbyt długi, gdyż obejmował lata 1849–1857, pomimo tego „adiutant Kamieniecki”, jak go nazywano w Izdebkach, pozostał w pamięci mieszkańców wioski i zasługuje na to, by po upływie ponad 160 lat od jego śmierci, przypomnieć go także ze względu na fakt, że jego doczesne szczątki znajdują się na izdebskim cmentarzu.

## 2. Korzenie i lata dziecięce Jana Kamienieckiego

Hr. Jan Kamieniecki herbu „Pilawa” urodził się 27 maja 1785 r. w Sokalu, w rodzinnym dworze Kamienieckich, który mieścił się w tzw. dzielnicy „Dworskie” pod numerem 551 [34, 35, 38]. Ówczesny Sokal zamieszkały był przez ok. 2500 osób narodowości polskiej, rusińskiej i żydowskiej i składał się z kilku rejonów (dzielnic): Sokala – Rynku, Sokala – Karawan, Dworskiego, Przedmieścia, Zgniłego, Babięca i Zabuża [9, 15]. Ojcem przyszłego adiutanta był Ignacy Kamieniecki (1745–1811), szambelan króla Stanisława Augusta Poniatowskiego (1783 r.), członek Stanów Galicyjskich i pułkownik przedniej straży wojsk Korony (1793 r.). Dziadkiem ze strony ojca był Józef Kamieniecki – cześnik oszmiański, a babką Wiktoria z Glinojekich herbu „Prus”. Jak wskazują źródła historyczne, rodzina Kamienieckich wywodziła się od Klemensa Moskarzewskiego (zm. 1408 r.), podkanclerzego koronnego, kasztelana i starosty sanockiego, starosty krakowskiego, który otrzymał od króla Władysława Jagiełły zamek na Kamieńcu k. Odrzykonia i pod tym wpływem zmienił swe nazwisko na „Kamieniecki” [11, 19, 22]. Matką Jana Kamienieckiego była ponad dwadzieścia lat młodsza od ojca Barbara Macpherlan de Munterkenny (1767–1788), córka Piotra Macpherlana de Munterkenny (Irlandczyka, który na sejmie w 1768 r. otrzymał indygenat) – konsyliarza u króla Augusta III Sasa, doktora medycyny i Karolowej Spinnerowej oraz wnuczka Jana Mac Pharlane de Baliglass i Honorji O'Hara [3, 5].

29 maja 1785 r. w byłym kościele sióstr brygidek na Przedmieściu w Sokalu (wówczas służącym jako kościół parafialny sokalskiej wspólnoty, liczącej oprócz Sokala

jeszcze 29 okolicznych miejscowości [9, 51]) odbył się chrzest małego Kamienieckiego. Sakramentu udzielił mu miejscowy proboszcz ks. Antoni Dębicki. Chrzestnymi chłopca byli Franciszek Pawlikowski, Franciszek Rutowicz, Rozalia Kaszucka i Tekla Jaroszyńska. Chłopiec otrzymał na chrzcie trzy imiona: Filip Nereusz, Jan i Zachariasz [34, 35, 38]. Okazało się z czasem, że chłopiec zacznie używać przede wszystkim imienia Jan i pod takim znany jest w historii.

Rodzina Kamienieckich oprócz wspomnianej już nieruchomości w Sokalu posiadała również sporą posiadłość ziemską w niedalekim Leszczatowie. Ich majątek, oddalony ok. 15 km od Sokala, obejmował ok. 300 mórg ziemi ornej, 60 mórg łąk i ogrodów i ok. 500 mórg lasu [8]. Życie rodzinne Kamienieckich toczyło się jednak w większości w dworku w Sokalu. W rodzinie Ignacego i Barbary Kamienieckich oprócz przyszłego adiutanta Jana przyszło na świat jeszcze troje dzieci: 31 października 1783 r. urodziła się Teofila, Ludwika, Tekla, 1 czerwca 1786 r. Ludwika, Teodozja, Petronela, a 11 sierpnia 1787 r. Maria, Helena, Klara [34, 35, 38, 39].

Przypuszczalnie w miarę beztrudnego dotychczas życia rodzinnego Kamienieckich zostało w sposób tragiczny przerwane 6 września 1788 r., kiedy w wyniku pożaru części domu śmierć w płomieniach poniosła niespełna 21-letnia żona Ignacego i matka Jana – Barbara Kamieniecka. W dwa dni później w sokalskim kościele odbył się jej uroczysty pogrzeb, któremu przewodniczył miejscowy proboszcz ks. Paweł Kadłubki [34, 35, 36]. Pożar dotychczasowego domu wymusił na Ignacym Kamienieckim potrzebę zakupienia nowego, który znajdował się przypuszczalnie w sporej odległości od dotychczasowego, posiadał bowiem nr 6 [34, 35, 36]. Od śmierci Barbary Kamienieckiej cały ciężar wychowania czwórki dzieci spadł na ojca i guwernerów. W związku z tym, że Ignacy Kamieniecki często przebywał poza domem, a dzieci pozostawały pod opieką służby, postanowił zawrzeć powtórny związek małżeński. W 1791 r. Ignacy Kamieniecki poślubił Sokalanekę Teklę Romanowską (1761–1824) [34, 35, 37]. Niedługo po zaślubinach, bo 4 sierpnia 1792 r., z małżeństwa tego przyszły na świat bliźnięta: Teresa, Żulianna, Wiktoria i Angela, Eleonora, Józefa [34, 35, 38]. Jak wspominał po latach sam Jan Kamieniecki, od tego czasu ojca często nie było w domu, a wychowaniem przyszłego adiutanta i jego licznych rodzeństwa zajmowała się macocha i guwernerzy.

Częsta nieobecność Ignacego Kamienieckiego w domu nie spowodowała jednak uszczerbku w wychowaniu syna Jana. Przed rozpoczęciem bowiem kariery wojskowej, Jan zdobył w domu solidne ogólne wykształcenie i biegle władał językiem niemieckim oraz francuskim. Oglądy wojskowej i towarzyskiej przyszedł oficer nabierał również w domu swego stryja, gen. Ludwika Kamienieckiego [21]. Tenże stryj Ludwik urodził się 26 sierpnia 1758 r. na Podolu. Od młodych lat wychowywał się na dworze hr. Franciszka Potockiego w Krystynopolu. W latach 1778–1785 służył w wojsku saskim, następnie wykupił patent kapitana w 14 Regimentie Koronnym im. Potockich. W kolejnych latach szybko awansował w hierarchii wojskowej dzięki kupnu kolejnych szarż. Brał udział w wojnie polsko-rosyjskiej 1792 r., w czasie której odznaczył się w bitwach pod Boruszkowcami, Zieleńcami i Włodzimierzem Wołyńskim, za co otrzymał order *Virtuti Militari* i awans na stopień pułkownika. Od 1792 r. był też adiutantem księcia

Józefa Poniatowskiego. W czasie insurekcji kościuszkowskiej w 1794 r. pełnił zadanie dowódcy dywizji broniącej Warszawy. W tym samym roku został awansowany na stopień generała. Po upadku powstania należał do bliskich współpracowników księcia Poniatowskiego, uczestnicząc wraz z nim m.in. w wyjazdach do Wiednia i przyjęciach tzw. „złotej młodzieży” w pałacu „Pod Blachą” [10, 15, 22].

### 3. Na żołnierskim szlaku

Będąc synem oficera i wychowankiem wuja – generała, Jan Kamieniecki również obrał karierę wojskową. Sprzyjającym do tego momentem był rok 1806, kiedy wojska francuskie pod wodzą Napoleona Bonaparte, krocząc na wschód, pokonały w kilku bitwach wojska pruskie i 28 listopada 1806 r., dowodzone przez marszałka Joachima Murata, wkroczyły do opuszczonej przez Prusaków Warszawy. Wjeżdżających do stolicy Francuzów witał m.in. stojący na czele miejskiej milicji obywatelskiej książę Józef Poniatowski – mianowany do tej funkcji przez opuszczającą Warszawę władzę pruskie. Przybycie wojsk francuskich na tereny pruskie byłej Rzeczypospolitej dało alert do rozpoczęcia formowania na nich nowych polskich sił zbrojnych, które obok legionów powstałych we Włoszech mogłyby walczyć o niepodległość kraju. Pomimo tego, że dawni powstańcy kościuszkowscy i legioniści chcieli, aby powstającą armią polską dowodził gen. Jan Henryk Dąbrowski, na jej czele stanął książę Józef Poniatowski. Nastąpiło to po dłuższych pertraktacjach między marszałkiem Muratem a Poniatowskim. Wpływ na decyzję Poniatowskiego miała także perswazja Józefa Wybickiego. Po zakończeniu rokowań książę Poniatowski zdecydował się wystąpić po stronie Napoleona i przyjąć na siebie odpowiedzialność za nowo powstające wojsko. Marszałek Murat 7 grudnia 1806 r. ogłosił go „naczelnikiem siły zbrojnej”, natomiast 14 stycznia 1807 r. powierzono Poniatowskiemu funkcję Dyrektora Wojny Komisji Rządzącej uformowanej pod przewodnictwem Stanisława Małachowskiego [2, 27].

Do formujących się polskich oddziałów zgłosił się też pod koniec 1806 r. Jan Kamieniecki. 26 stycznia 1807 r. oficjalnie zostały utworzone trzy legie (dywizje) polskie: I – warszawska pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego, II – kaliska pod dowództwem gen. Józefa Zajączka oraz III – poznańska pod dowództwem gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. Dywizje te miały początkowo liczyć po 17300 żołnierzy każda, ostatecznie, ze względu na duży koszt utrzymania (10478769 złp.) ich liczebność zmniejszono do 38886 ludzi [2]. W tym czasie do służby wojskowej powrócił też stryj Jana – gen. Ludwik Kamieniecki, który został mianowany szefem sztabu I Legii, a 1 lipca 1807 r. gubernatorem Warszawy, otrzymując jednocześnie szerokie pełnomocnictwa [22]. Jan Kamieniecki początkowo został włączony do III Legii, ale dzięki staraniom stryja Ludwika został przeniesiony do I Legii będącej pod bezpośrednim dowództwem księcia Poniatowskiego, otrzymał też stopień podporucznika i został skierowany do pracy w sztabie [21].

W wyniku podpisania traktatów pokojowych między Prusami i Rosją a Francją w Tylży 7 i 9 lipca 1807 r., zostało utworzone Księstwo Warszawskie. Obejmowało obszar 104 tys. km<sup>2</sup>, na jego terytorium mieszkało wówczas ok. 2,6 mln ludności. Formalnym władcą księstwa został król saski Fryderyk August [7, 23]. Dzięki powstaniu

księstwa zostało też prawnie usankcjonowane stanowisko księcia Józefa Poniatowskiego jako ministra wojny i naczelnika sił zbrojnych. Stanowisko to pozwalało mu m.in. na powołanie dodatkowych osobistych adiutantów [2, 12].

Zastępujący księcia Poniatowskiego w lipcu 1807 r. na stanowisku dyrektora wojny w Warszawie gen. Ludwik Kamieniecki po powrocie tegoż 5 sierpnia z Drezna do Warszawy przeforsował na stanowisko adiutanta pomocniczego swego bratanka Jana Kamienieckiego. Oprócz niego 10 sierpnia 1807 r. takimi adiutantami zostali mianowani Antoni i Marcei Potoccy [21]. Być może ten szybki awans wojskowy Jan zawdzięczał nie tylko protekcji stryja Ludwika, ale również domniemanej przynależności do francusko-polskiej loży masońskiej „Bracia Zjednoczeni na Wschodzie Warszawy”, do której należał zarówno książę Józef Poniatowski, stryj Ludwik (od 1803 r.), jak i inni adiutanci księcia. Należy wspomnieć, że jesienią 1807 r. książę Józef Poniatowski w dowód zaufania do Kamienieckich powierzył gen. Ludwikowi Kamienieckiemu dowództwo nad 1, 2 i 3 Pułkiem Piechoty w swojej legii.

Przypuszczalnie rzetelna służba Jana Kamienieckiego jako adiutanta u boku księcia Poniatowskiego przyczyniła się do tego, że w rok po nominacji na adiutanta, 10 sierpnia 1808 r. został awansowany też na stopień porucznika [53]. Nie był to jednak czas spokojny dla młodego adiutanta, gdyż już pod koniec 1808 r. zachodziły uzasadnione obawy nowego konfliktu zbrojnego między Francją a Austrią. W związku z tym 21 marca 1809 r. cesarz Napoleon Bonaparte przekazał Józefowi Poniatowskiemu naczelne dowództwo w Księstwie Warszawskim na wypadek wojny i wydał rozkaz, by w Warszawie skoncentrował kilkunastotysięczne wojska polskie, gotowe do udziału w wojnie [2, 27]. Poniatowskiemu udało się utworzyć liczącą ok. 14 tys. żołnierzy polską armię, która miała w razie konieczności stanąć w obronie księstwa.

14 kwietnia 1809 r. austriacki arcyksiążę Ferdynand Karol d'Este wydał odezwę do Polaków mieszkających na terenie Księstwa Warszawskiego, w której m.in. napisał, że „pragnie uwolnić ich od napoleońskiego ucisku”, napisał też list adresowany do księcia Poniatowskiego z zapowiedzią rozpoczęcia w ciągu 12 godzin działań wojennych przeciw Księstwu Warszawskiemu [2, 20, 26]. Następnego dnia licząca ok. 29 tys. żołnierzy armia austriacka wkroczyła na teren Księstwa Warszawskiego. Naprzeciw niej książę Józef Poniatowski wyprowadził z Warszawy do Raszyna liczącą ok. 14 tys. żołnierzy wojsko polskie [24, 26, 27].

Decydująca bitwa między wojskami austriackimi a armią Księstwa Warszawskiego rozegrała się właśnie pod Raszynem w środę 19 kwietnia 1809 r. W czasie jej trwania Jan Kamieniecki brał udział m.in. w walce wręcz u boku księcia Józefa Poniatowskiego o odzyskanie z rąk austriackich miejscowości Falenty [26]. Po jej zakończeniu, a jeszcze w trakcie bitwy z Austriakami pod Warszawą, 20 kwietnia Kamieniecki został posłany przez księcia Poniatowskiego do cesarza Napoleona z raportem z pola bitwy i zapytaniem o dalsze rozkazy. Pomimo dalekiej drogi i licznych niebezpieczeństw grożących mu ze strony wojsk austriackich adiutant dotarł w pojedynek, konno w ciągu kilku dni do ówczesnej kwatery głównej Napoleona w Schönbrunn k. Wiednia z przekazaną mu wiadomością i przesyłką od księcia Poniatowskiego. Tam złożył cesarzowi raport o sytuacji na froncie pod Warszawą, zamierzeniach księcia Poniatowskiego dotyczących

poddania stolicy i planach dalszej walki z austriackim najeźdźcą. Cesarz Napoleon wysłuchawszy Kamienieckiego przekazał mu rozkazy dla księcia Poniatowskiego, a w dowód uznania i odwagi adiutanta wręczył mu na pamiątkę szpadę z ozdobną rękojeścią [18]. W bitwie pod Raszynem (obrona Jaworowej) brał udział również gen. Ludwik Kamieniecki, wykazując się dużą znajomością „rzemiosła wojennego” [26].

Tymczasem książę Józef Poniatowski po bitwie pod Raszynem wycofał się z wojskiem do Warszawy i tam w wyniku narady z korpusem wojskowym postanowił poddać miasto Austriakom. Nim to nastąpiło wynegocjował u arcyksięcia Ferdynanda Karola d'Este w czasie tzw. konwencji ewakuacyjnej dobre warunki poddania stolicy bez większych szkód dla rządu, wojska i ludności cywilnej. Wszystkie owe grupy mogły opuścić miasto i udać się na prawy brzeg Wisły [2, 27]. Niebawem po ewakuacji wojska z Warszawy na Pragę (27–30 kwietnia 1809 r.) Poniatowski rozpoczął kontratak na tereny austriackie w tzw. Nowej Galicji, a następnie w Galicji, zajmując kolejno ziemie polskie zagarnięte przez Austriaków w wyniku III zaboru z 1795 r. Działania wojsk polskich spowodowały odwrót wojsk austriackich z Warszawy 2 czerwca 1809 r. W tym czasie, gdy książę Poniatowski z kilkutysięczną armią zajmował tereny Galicji, jego adiutant Jan Kamieniecki był w drodze powrotnej do kraju. Dzięki swemu sprytowi i odwadze zdołał na początku lipca 1809 r. bezpiecznie powrócić do boku księcia Poniatowskiego, przywożąc rozkazy od Napoleona dotyczące m.in. utworzenia departamentów na terenie zajęтым przez wojsko polskie w Galicji i tworzenia tam wojska francusko-galicyskiego [14]. 11 lipca w nagrodę dobrze wypełnionego zadania, na przedpolach Krakowa Kamieniecki został awansowany przez Poniatowskiego na stopień kapitana [21]. 15 lipca 1809 r. wojska Księstwa Warszawskiego zdołały zająć Kraków [2, 27]. Po opuszczeniu przez wojska austriackie terytorium Księstwa Warszawskiego książę Poniatowski wyznaczył 2 lipca 1809 r. gen. Ludwika Kamienieckiego na gubernatora Warszawy [34, 40, 41, 42].

Jesienią 1809 r. dobiegała końca wojna Francji z tzw. V Koalicją zakończona podpisaniem 14 października 1809 r. traktatów pokojowych w Schönbrunn, w wyniku których Austria m.in. zrzekła się ziem Galicji uzyskanych w wyniku III rozbioru Polski i cyrkułu zamojskiego na rzecz Księstwa Warszawskiego [2]. Przebywający w Krakowie książę Poniatowski został w związku z zakończeniem wojny odznaczony przez cesarza Napoleona złotą szablą honorową i Krzyżem Wielkim Legii Honorowej oraz mianowany wielkim oficerem Legii Honorowej. Otrzymał też Królewski Order Obojga Sycylii [2, 27]. Poniatowski natomiast w imieniu cesarza odznaczył swoich żołnierzy. Wśród nich adiutant Jan Kamieniecki 16 października 1809 r. otrzymał za swe bohaterstwo podczas bitwy raszyńskiej i misję do Schönbrunn Krzyż Kawalerski Legii Honorowej (nr 26853) [53]. Do końca 1809 r. adiutant Kamieniecki pozostał u boku księcia Poniatowskiego w Krakowie.

Po powrocie 2 stycznia 1810 r. do Warszawy spotkały go tam nowe zaszczyty – znów za bohaterstwo w czasie bitwy pod Raszynem i misję do Schönbrunnu – 10 stycznia został odznaczony Srebrnym Krzyżem *Virtuti Militari* (nr 2582) [2, 53].

W połowie lutego 1810 r. zakończyły się prace reformatorskie dotyczące funkcjonowania armii Księstwa Warszawskiego. Postanowiono powiększyć armię do 60 tys.

żołnierzy, podzielić nowy obszar księstwa na cztery okręgi wojskowe (Warszawa, Poznań, Radom i Lublin), na czele których stanęli gen. dywizji: Jan Henryk Dąbrowski, Józef Zajączek, Ludwik Kamieniecki i Michał Sokolnicki. Koszt utrzymania wojska miał wzrosnąć do 45 mln. złp. Po zakończeniu tych prac, 19 lutego 1810 r. książe Józef Poniatowski udał się na kilka tygodni do Drezna z wizytą do króla Fryderyka Augusta. W podróży tej towarzyszył mu przypuszczalnie adiutant Kamieniecki. Z kolei w maju tego roku odbyła się wizyta króla Fryderyka na nowych, poaustriackich terenach Księstwa Warszawskiego. Jako przewodnik po zdobycznych terenach służył sam książe Poniatowski ze swą świtą (przypuszczalnie w tym gronie był też Jan Kamieniecki) [2, 27].

W tym samym czasie stryj Jana – Ludwik Kamieniecki został 20 marca 1810 r. awansowany do stopnia generała dywizji, a kiedy po reorganizacji struktur Księstwa Warszawskiego 20 kwietnia 1810 r. opuszczał jako gubernator Warszawę, otrzymał od mieszkańców stolicy złotą obrączkę z napisem „Wdzięczna Warszawa Gubernatorowi”. Po podziale Księstwa Warszawskiego na cztery okręgi wojskowe, objął dowodzenie nad departamentem lubelskim i siedleckim. Przebywając zaś w Lublinie, w dalszym ciągu popierał wolnomularstwo, a w 1811 r. został nawet mistrzem katedry w loży „Wolność Odzyskana” [22].

Rok 1811 przyniósł wzrost napięcia między Francją a Rosją, którego głównym powodem było złamanie przez Rosję postanowień pokoju tylżyckiego dotyczącego m.in. blokady handlowej Anglii. Jednym z powodów wzrostu napięcia była też przyszłość Księstwa Warszawskiego. Po rozpoczęciu przygotowań do wojny z Rosją, książe Józef Poniatowski udał się 4 kwietnia 1811 r. najpierw do Drezna, a stamtąd 14 kwietnia do Paryża. W drodze przypuszczalnie towarzyszył mu jego adiutant Jan Kamieniecki. Naczelnym wódcą wojsk polskich przebywał we Francji przez ponad 4 miesiące, stając się jednym z głównych strategów zbliżającej się wielkiej wojny wschodniej. Do Warszawy powrócił 17 września 1811 r. [2, 27].

W tym czasie, gdy książe Poniatowski wraz z wojskowymi przebywał w Paryżu, 29 lipca 1811 r. zmarł w Sokalu ojciec Jana – Ignacy Kamieniecki. Jego pogrzeb odbył się 2 sierpnia w Sokalu bez udziału adiutanta [34, 35, 36].

Jesień 1811 r. i wiosna 1812 r. były czasem wyteżonych przygotowań do wojny z Rosją. Do wojny przygotowywała się nie tylko Francja, ale i Księstwo Warszawskie. W tym czasie budowano fortyfikacje, gromadzono zapasy, czyniono pobór do wojska. Nad wszystkimi tymi rzeczami nadzór miał książe Poniatowski. 3 maja 1812 r. cesarz Napoleon wydał rozkaz tworzący z dywizji polskich V Korpus Wielkiej Armii (dywizje otrzymały numery XV, XVI i XVII, liczyły ok. 36 tys. żołnierzy) i oddał go pod dowództwo księcia Poniatowskiego [2, 27]. Z mocy prawa jego adiutant Jan Kamieniecki stał się żołnierzem V Korpusu, w którym wykonywał służbę w sztabie.

22 czerwca 1812 r. cesarz Napoleon podpisał rozkaz o rozpoczęciu wojny z Rosją, a nocą z 23 na 24 czerwca 1812 r. 420-tysięczna armia napoleońska przekroczyła granicę tego kraju przeprawą przez Niemen, rozwijając marsz na Kowno, Wilno i dalej na wschód [27]. V Korpus pod dowództwem księcia Poniatowskiego uczestniczył w operacjach prawego skrzydła Wielkiej Armii. Jan Kamieniecki jako jeden z adiutantów

księcia Poniatowskiego towarzyszył dowódcy w drodze (z Warszawy przez Ostrołękę, Grodno, Nowogród, Mohylew, Romanów pod Smoleńsk) i kolejnych potyczkach z Rosjanami. Brał udział m.in. w bitwie pod Smoleńskiem (16–18 sierpnia 1812 r.), Borodino (5–7 września), Moskwą (7–14 września), Czarykowem (29 września), Woronowem i Tarutino (18 października). W czasie potyczki pod Tarutino wspólnie z innym adiutantem kpt. Ludwikiem Kickim ocalili z rąk kozackich osaczonego księcia Poniatowskiego. Po bitwie pod Czarykowem i potyczce pod Czerniczną, 8 października 1812 r., za zasługi w walce z Rosjanami Kamieniecki został awansowany do stopnia podpułkownika [2, 21]. Z kolei gen. Ludwik Kamieniecki przystąpił do konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego, a w wyprawie na Moskwę w 1812 r. był dowódcą 18 Dywizji V Korpusu Wielkiej Armii. Po dotarciu Wielkiej Armii do Grodna gen. Kamieniecki został 1 lipca 1812 r. wyznaczony na gubernatora tego miasta [22].

Niestety, wojna rosyjska, nawet pomimo zajęcia przez Wielką Armię Moskwy i ogromnych obszarów Rosji, nie przyniosła oczekiwanych efektów – Napoleonowi nie udało się pokonać armii rosyjskiej, która sprytnie unikała ostatecznej rozgrywki, szykując się do kontrataku. Dodatkowo zbliżająca się sroga zima spowodowała, że 14 października Napoleon wraz z wyższymi rangą dowódcami postanowił odwrót spod Moskwy. Wycofywanie Wielkiej Armii rozpoczęło się 19 października 1812 r. [15]. Chaotyczny odwrót stał się klęską nie tylko dla Napoleona, Polaków, ale także dla księcia Józefa Poniatowskiego, który w czasie tego odwrotu 29 października w bitwie pod Wiaźmą, na gołoledzi nieszczęśliwie spadł z konia i został ranny [15, 27]. Jego adiutant Jan Kamieniecki natychmiast pośpieszył z pomocą swemu dowódcy, za co zyskał jego duże uznanie. Podpułkownik Kamieniecki wyszedł z wszelkich potyczek i niebezpieczeństw na wschodzie cało i mógł w dalszym ciągu towarzyszyć swemu dowódcy w odrocie do Warszawy, który zakończył się 12 grudnia 1812 r. Pod koniec grudnia do stolicy powróciły też resztki żołnierzy V Korpusu (ok. 400 żołnierzy) [2, 27, 55]. Warto wspomnieć, że z wyprawy moskiewskiej również stryj Jana - gen. Ludwik Kamieniecki bezpiecznie powrócił do Warszawy [10].

Po powrocie do stolicy, książę Poniatowski rozpoczął niemal natychmiast pracę nad odtworzeniem wojska polskiego. Czynił to poprzez pobór do niego nowych rekrutów, pobór do Gwardii Narodowej, a nawet ogłoszenie pospolitego ruszenia [2, 27]. W tym czasie towarzyszył mu oczywiście jego wierny adiutant Jan Kamieniecki. Częściowo uformowaną czternastotysięczną armię wyprowadził Poniatowski z Warszawy 5 lutego 1813 r., unikając w ten sposób spotkania z posuwającymi się na zachód wojskami rosyjskimi. Poniatowski maszerował ze swoją nową armią przez Piotrków, Częstochowę i 20 lutego dotarł do Krakowa [2, 55]. Stamtąd 12 maja wyruszył z wojskiem w drogę, której celem było dotarcie i połączenie z wojskami francuskimi i Napoleonem przebywającym w Saksonii (Cieszyn 15 maja, Austerlitz 29 maja, Berno 7 czerwca, Zittau 16 czerwca) [2]. W czerwcu 1813 r. Jan Kamieniecki udał się z księciem Poniatowskim do Drezna, gdzie ten spotkał się z cesarzem Napoleonem, w celu omówienia szczegółów uformowania polskiego korpusu [2, 15, 20]. 30 czerwca na polach pod Żytawą przeorganizowano VIII Korpus. Zadanie to wykonali gen. Jan Weysenhoff



i gen. Jan Umiński. Po reorganizacji korpusu Jan Kamieniecki pozostał adiutantem naczelnego wodza, a stryj Ludwik dowódcą 26 Dywizji Piechoty [17].

Po zakończeniu trwającego od 4 czerwca do 10 sierpnia 1813 r. rozejmu rozpoczęły się na nowo walki wojsk francuskich z międzynarodową antyfrancuską koalicją. Polska armia przemianowana w VIII Korpus Wielkiej Armii walczyła m.in. pod Eckartsbergiem (18 sierpnia), Lützen, następnie bronila pasma gór czeskich i walczyła na lewym brzegu Łaby. 9 września pod Löbau VIII Korpus stoczył bitwę z przeważającą siłą wroga i tylko dzięki odwadze i determinacji polskich żołnierzy utrzymał się na swych dotychczasowych pozycjach. Pod koniec września i na początku października polski korpus powstrzymywał nacierające od wschodu wojska sprzymierzone. 10 października pod Zedtlitz gen. Piotr Pahlen usiłował zatrzymać maszerujące polskie kolumny. Książę Poniatowski poprowadził jednak szarżę kawalerii i w krwawej bitwie wziął do niewoli pięciuset jeńców, przełamał opór przeciwnika i umożliwił sobie dalszy marsz w kierunku Lipska. Tam rozegrać się miała decydująca bitwa, nazwana później „bitwą narodów”. Rozpoczęła się 16 października 1813 r. [17]. Podczas jej trwania adiutant Jan Kamieniecki otrzymał od księcia Józefa Poniatowskiego, znajdującego się przy wiosce Markkleberg, rozkaz udania się do cesarza Napoleona znajdującego się na wzgórzu Wachau w celu przekazania mu informacji z pola walki i zdobytej w bitwie chorągwi kozackiej. Po drodze niestety został schwytany i dostał się do niewoli rosyjskiej, nie tracąc jednak zdobyczy z pola walki, którą miał przekazać cesarzowi [17, 21]. W tym samym czasie (18 października) został ranny i dostał się również do niewoli rosyjskiej stryj Jana – gen. Ludwik Kamieniecki [17, 21, 29].

18 października Napoleon wydał swoim wojskom rozkaz do odwrotu. 19 października książę Józef Poniatowski wraz z VIII Korpusem otrzymał rozkaz osłony odwrotu armii francuskiej. Okazało się, że był to ostatni dla niego rozkaz. Mając za sobą przedwcześnie wysadzony most na Elsterze, został ciężko ranny i nie chcąc dostać się do rosyjskiej niewoli, rzucił się z koniem do wezbranej rzeki, gdzie został omyłkowo ostrzelany przez Francuzów stojących na drugim jej brzegu. Tam zginął, prawdopodobnie zastrzelony przez francuskich sojuszników. Na ostatnich etapach przed śmiercią był z nim mały oddział uformowanego w Krakowie wojska zwanego „Krakusami” i francuski kpt. Hipolit Blechamps, który jeszcze wskoczył do rzeki, żeby księcia Poniatowskiego ratować i sam przyplacił to życiem [17]. Ciało księcia zostało wieczorem 24 października 1813 r. wyłowione z Elstery przez rybaków. Po stwierdzeniu tożsamości złożono je w magistracie w Lipsku, a następnie w kościele pw. św. Jana. 13 listopada zostało pochowane na cmentarzu w Lipsku [2].

Przebywający w rosyjskiej niewoli adiutant Jan Kamieniecki dowiedział się o tragicznej śmierci księcia Józefa Poniatowskiego w bitwie pod Lipskiem w dniu 19 października 1813 r. [15]. Po abdykacji cesarza Napoleona (13 kwietnia 1814 r.), płk Jan Kamieniecki został z innymi żołnierzami zwolniony z niewoli i niebawem przyłączył się do korpusu polskiego wracającego do kraju pod dowództwem gen. Józefa Krasieńskiego [20].

Po całkowitym rozprawieniu się z Napoleonem car Aleksander I 27 maja 1814 r. pozwolił na przewiezienie zwłok księcia Józefa Poniatowskiego na tereny polskie.

Zadanie to zlecono gen. Michałowi Sokolnickiemu i byłemu adiutantowi księcia Poniatowskiego – Janowi Kamienieckiemu. Po ekshumacji zwłok w czerwcu 1814 r., zostały one zabalsamowane i 17 lipca wyruszyły z Lipska w kondukcie pogrzebowym, by 9 września 1814 r. dotrzeć do Warszawy. W tym dniu zostały złożone w podziemiach kościoła pw. św. Krzyża. Z kolei 23 lipca 1817 r. spoczęły w Krakowie na Wawelu [2, 27]. Z kolei gen. Ludwik Kamieniecki już w grudniu 1813 r. został zwolniony z niewoli ze względu na zły stan zdrowia. W 1815 r. wszedł z urzędu do generalicji Królestwa Polskiego. Zły stan zdrowia nie pozwolił mu jednak podjąć obowiązków wojskowych. Zmarł w Warszawie 20 marca 1816 r. [22].

Wracając do osoby Jana Kamienieckiego, po powrocie do Warszawy, utworzony przez cara Aleksandra I 15 maja 1814 r. Komitet Wojskowy, wcielił Kamienieckiego do kwatermistrzostwa. Kiedy w 1815 r. u boku rosyjskiego zaczęto formować armię Królestwa Kongresowego, Jan Kamieniecki otrzymał w niej stopień majora i 18 czerwca 1815 r. został przydzielony do szwadronu strzelców konnych. Po swej interwencji u przełożonych już 20 czerwca został przemianowany na podpułkownika w tymże szwadronie i oddelegowany w dalszym ciągu do kwatermistrzostwa. W tym samym dniu został też mianowany adiutantem naczelnego dowódcy tych wojsk – wielkiego księcia Konstantego Pawłowicza Romanowa [19]. Za rzetelną służbę na nowym stanowisku i wzorowe spełnienie rozkazu przywiezienia ciała księcia Poniatowskiego z Lipska pułkownik Kamieniecki został 17 października 1816 r. odznaczony przez cara Aleksandra I Orderem św. Anny II klasy z brylantami „vielle roche” [18]. Z kolei 22 grudnia 1816 r. otrzymał awans na stanowisko dowódcy 1 Pułku Strzelców Konnych, choć nadal pozostawał przy pełnionych dotychczas obowiązkach.

Z czasem jednak okazało się, że nowa formacja wojskowa nie spełniała oczekiwań Jana Kamienieckiego, poza tym pomimo ponad 30 lat życia pozostawał wciąż samotnym człowiekiem, bez własnej rodziny. Przymuszalnie z tych powodów 17 lutego 1817 r. przeszedł na wojskową emeryturę („wziął dymisję”), jak zaznaczył w swym podaniu – z powodów rodzinnych. Pomimo złożenia dymisji zachował prawo noszenia wojskowego munduru [20].

#### 4. Przedwczesny emeryt

Po kilkunastu latach bogatej kariery wojskowej, wiosną 1817 r. Jan Kamieniecki powrócił w rodzinne, sokalskie strony. Po powrocie postanowił zamieszkać w rodzinnym majątku w Leszczatowie. Tam niebawem, prawdopodobnie w 1818 r. ożenił się z pochodzącą z Przemyśla Różą z Bok Zabielskich herbu „Trzaska”, która była córką Erazma Zabielskiego i Marianny Żurakowskiej herbu „Sas”, a jednocześnie już wdową po Wincentym Dulskim herbu „Przebinia”, właścicielu Łoszniowa w pow. trembowelskim i członku Stanów Galicyjskich [32, 33, 43, 46]. Z małżeństwa tego przyszło na świat dwoje dzieci: w 1820 r. syn Mikołaj, który z czasem obrał również karierę wojskową, będąc porucznikiem w Ołomuńcu, a później pułkownikiem w 16 i 26 austriackim Pułku Piechoty [6, 28] oraz córka Felicja (ur. w 1821 r.), późniejsza żona izdebskiego hr. Bonawentury Bukowskiego [4].

Być może Jan Kamieniecki brał udział w powstaniu listopadowym albo przynajmniej czynnie, finansowo je wspierał. Po jego upadku w 1833 r. udowodnił w Wydziale Stanów we Lwowie swoje szlacheckie pochodzenie, zostając członkiem Stanów Galicyjskich [5, 30]. W tym czasie sprzedał majątek w Leszczatowie i wraz z rodziną przeniósł się do Przemyśla [31]. Po odejściu syna Mikołaja na początku lat czterdziestych XIX w. do służby w austriackim wojsku, żona Kamienieckiego – Róża Zabielska-Kamieniecka zamieszkała w Dąbrówce k. Dynowa u swej córki Marianny zamężnej za Wojciecha Starzeńskiego. Tam też niebawem zmarła i została w 1843 r. pochowana na cmentarzu parafialnym w Dylągowej k. Dynowa [13, 54]. Jan Kamieniecki natomiast w dalszym ciągu wraz z córką Felicją mieszkał w Przemyślu.

Być może przez rodzinę Starzeńskich z Dąbrówki Felicja została zeswatana z hr. Bonawenturą Bukowskim, izdebskim właścicielem ziemskim, który co pewien czas odwiedzał Starzeńskich w ich dobrach za Sanem. Pewnym jest natomiast, że 17 czerwca 1848 r. Felicja Kamieniecka wyszła za mąż za hr. Bukowskiego. Ich ślub odbył się w jarosławskiej kolegiacie, gdyż Bukowscy po tragicznych wydarzeniach związanych z rabacją galicyjską na kilkanaście miesięcy zamieszkali w Jarosławiu [25, 43, 46, 47, 48]. Po ustabilizowaniu się sytuacji w ziemi sanockiej Bukowscy powrócili w 1849 r. do Izdebek i na stałe tam zamieszkali. W tym samym roku do swej córki i zięcia przeprowadził się starszy już płk Jan Kamieniecki [21, 24]. Przebywając na dworze zięcia Bonawentury Bukowskiego, równie gorliwego zwolennika niepodległości Polski co on, Jan Kamieniecki zajmował się zapewne czytaniem książek, doradzaniem zięciowi w sprawach gospodarczych dworu, a być może jeszcze trochę angażował się w życie polityczne. Niejednokrotnie towarzyszył rodzinie w odwiedzinach sąsiednich dworów, szczególnie w Nozdrzcu należącym w tym czasie do spokrewnionej z Bukowskimi rodziny Preków. Podjął też próbę odbudowania relacji z Bogiem nadszarpniętą w młodości przez przynależność do loży masonskiej czy hulaszcze życie u boku księcia Józefa Poniatowskiego. Wydaje się, że i te sprawy zostały uporządkowane dzięki częstym rozmowom z izdebskim proboszczem ks. Wojciechem Stankiewiczem herbu „Mogiła”.

W czasie pobytu płk. Kamienieckiego w izdebskim dworze udało mu się jeszcze zobaczyć dwie wnuczki zrodzone z córki Felicji: Marię Paulinę Różę (ur. 1850 r.) i Henrykę Marię Erazmę (1853 r.) [43, 44].

Ostatnie lata życia płk. Kamienieckiego pozostały w pamięci mieszkańców izdebskiego dworu, jako lata wyteżonej modlitwy i spokojnego życia. Ordynans dworski Grzegorz wspominał go z tego czasu, jako „staruszka przygarbionego, grzejącego się przy kominku, stawiającego pasjansa i modlącego się w dworskiej kaplicy. Modlił się często do białego rana, leżąc krzyżem na posadzce” [1, 18].

Choroby i starość dawały się coraz bardziej we znaki Janowi Kamienieckiemu. Przeczuwając zbliżający się koniec życia, poprosił o ostatnie namaszczenie, którego udzielił mu ówczesny izdebski proboszcz ks. Stankiewicz. Adiutant Jan Kamieniecki zmarł w izdebskim dworze 21 października 1857 r. Jego pogrzeb odbył się również w Izdebkach 23 października. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył ks. Stanisław Szymczakowski, wicedziekan brzozowski, proboszcz w Wesolej, przy współudziale izdebskich proboszczów obrządku łacińskiego, ks. Stankiewicza

i greckiego ks. Jana Paryłowicza [43, 45]. W ostatniej drodze zmarłemu adiutantowi towarzyszyła najbliższa rodzina, m.in. syn Mikołaj z rodziną, córka Felicja z mężem, wnuki, pobliskie rody szlacheckie, duchowieństwo ziemi brzozowskiej i dynowskiej oraz rzesze izdebskich mieszkańców, otaczających go za życia ogromnym szacunkiem. Został pochowany w ziemnym grobie na skraju ówczesnego izdebskiego cmentarza. Po pogrzebie Bukowscy wykonali na nim piaskowy obelisk z kamienną tablicą.

Po przeszło trzydziestu latach córka Jana Kamienieckiego – Felicja Bukowska wraz z wnuczką Henryką Bukowską-Zakliczyną postanowiły wzniesić na izdebskim cmentarzu kaplicę mszalną z piwnicą (kryptą), w której mogłyby spoczywać ciała zmarłych członków rodziny. Architektem kaplicy został hr. Kornel Ujejski. Kaplica ta została wzniesiona w 1889 r. [52]. Po wybudowaniu, wykończeniu i jej poświęceniu przeniesiono do jej podziemi trumny z prochami płk. Jana Kamienieckiego, Bonawentury Bukowskiego oraz syna Henryki – Gustawa Zakliki.

## 5. Zakończenie

Życie płk. Jana Kamienieckiego nie należało do spokojnych, pełne było walki, zmagania o wolną Polskę, o zmianę istniejącej rzeczywistości politycznej i społecznej. Wielokrotnie narażając swe życie, stawał po stronie księcia Józefa Poniatowskiego, podróżował po Europie, zmieniał miejsce swego zamieszkania. Niestety, adiutant księcia Poniatowskiego nawet po śmierci nie zaznał spokoju. Najpierw pod koniec lat dziewięćdziesiątych XIX w. przenoszono trumnę z jego ciałem do nowo wybudowanej kaplicy cmentarnej, a następnie w czerwcu 1933 r. nieznani sprawcy rozbili trumnę z prochami pułkownika, bezczeszcząc je [49, 50]. Jak się okazało, było to włamanie na tle rabunkowym, gdyż znane były w tym czasie w Izdebkach i okolicy opowieści, że „pod kaplicą spoczywa wojskowy (Jan Kamieniecki) ze srebrną szablą, a w małej trumnie dziecko w kosztownej koronie” (Gustaw Zaklika) [25]. Prawdopodobnie sprawcy włamania nie wiedzieli, w której trumnie spoczywa Kamieniecki, dlatego rozbili wszystkie trumny, w których spoczywały szczątki osób dorosłych. Po tym wydarzeniu odbyło się energiczne śledztwo, ale sprawców nie ujęto [49, 50].

Pomimo tych bolesnych wydarzeń sprzed lat kilkudziesięciu, doczesne szczątki płk. Jana Kamienieckiego nadal spoczywają w krypcie kaplicy na izdebskim cmentarzu, a obok kaplicy wznosi się kamienny obelisk – pierwsze, pośmiertne upamiętnienie adiutanta, przyciągające na izdebską nekropolię wielu turystów z różnych stron Polski.

## Bibliografia

1. Adamski J., *Pogórze Dynowskie*, Muzeum Regionalne PTTK, Brzozów 1992, s. 92.
2. Askenazy S., *Księżę Józef Poniatowski 1763–1813*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1978, s. 140–147, 148, 162–163, 183, 186, 199–200; 209–210, 215–216, 230–231, 234–237, 241–244, 254, 287, 294–295, 296–298, 303, 304, 320, 323, 333, 335.
3. Boniecki A., *Herbarz polski*, t. 16: *Łopuszańscy-Medalińscy*, ułożyli Adam Boniecki i Artur Reiski, Wydawnictwo Adam Boniecki i Pozostała Rodzina, Warszawa 1913, s. 234.
4. Boniecki A., *Herbarz polski. Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 9, Warszawskie Towarzystwo Akcyjne S. Orgelbranda i Synów, Warszawa 1906, s. 183.
5. Boniecki A., *Poczet szlachty galicyjskiej i bukowińskiej*, Drukarnia Instytutu Stauropigiańskiego pod zarządkiem Michała Dzikowskiego, Lwów 1857, s. 105.
6. „Brünner Zeitung”, nr 259 z 20.09.1842 r., s. 2073.
7. Czuby J., *Księstwo warszawskie (1807–1815)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011, passim.
8. Dziedzicki L., *Leszczatów*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, W. Walewski, F. Sulimirski, t. 5, Nakładem Władysława Walewskiego, Warszawa 1884, s. 169.
9. Dziedzicki L., *Sokal*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, W. Walewski, F. Sulimirski, t. 11, Nakładem Władysława Walewskiego, Warszawa 1890, s. 10–11.
10. Grabowski J., *Pamiętnik Wojskowy 1812–1814*, Kasa Warszawskich Pomocników Księgarskich, Warszawa 1905, s. 44, 55, 96, 101, 289.
11. *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego*, S.J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych, t. 10, Nakładem i drukiem Breitkopfa i Hiertela, Lipsk 1845, s. 206–208.
12. *Kalendarzyk polityczny, chronologiczny i historyczny na rok Pański 1809 ze magistraturamy kraiowymy w Warszawie*, Warszawa 1809, s. 100.
13. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 13, *Województwo rzeszowskie*, z. 2, *Powiat brzozowski*, red. E. Śnieżyńska-Stolotowa, F. Stolot, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1974, s. 29.
14. Krzos K., *Problem utrzymania wojska i formowania nowej siły zbrojnej w Galicji podczas wojny 1809 r.*, „*Studia i materiały do historii wojskowości*”, t. 11, cz. 2, Wojskowy Instytut Historyczny, Warszawa 1965, s. 208.
15. Kukiel M., *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej 1795–1815*, Nakładem Zdzisława Rzepeckiego i ski, Poznań 1912, s. 245, 348, 354, 403–405, 434.
16. Kuropatnicki E., *Geografia albo dokładne opisanie Królestw Galicji i Lodomerii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Lwów 1858, s. 53–54.
17. Łukasiewicz M., *Armia księcia Józefa 1813*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1986, s. 208–209, 275–312.
18. Mycielski A., *Chwile czasu minionego*, Wydawnictwo Literackie Kraków, Kraków 1976, s. 115.
19. *Nekrolog – Jan Kamieniecki*, „*Kurier Warszawski*”, nr 291 z 24.10.1857 r., s. 1552.
20. *Opis wypadków wojennych w Polsce pod dowództwem Józefa X. Poniatowskiego w roku 1809*, Warszawa 1831, s. 7.
21. Pachoński J., *Kamieniecki Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 11, red. E. Rostworowski, B. Leśnodorski, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1964–1965, s. 514.

22. Pachoński J., *Kamieniecki Ludwik*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 11, red. E. Rostworowski, B. Leśnodorski, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1964-1965, s. 515-516.
23. Pawłowski B., *Historia wojny polsko-austriackiej 1809*, Towarzystwo Miłośników Historii w Poznaniu, Warszawa 1935, s. 13, 99-100.
24. Prek F., *Czasy i ludzie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1959, s. 419.
25. Rogula J., *Rzymskokatolicka parafia w Izdebkach w latach 1593-2013*, Zakład Usługowo-Poligraficzny „Piast Kołodziej”, Sanok 2013, s. 30, 140.
26. Romański R., *Raszyn 1809*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1997, s. 26-44, 59, 109-110, 117-119.
27. Skowronek J., *Księżę Józef Poniatowski*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986, s. 110-117, 155-156, 158, 162, 178-179, 186-187, 191-192, 197-200, 206, 211-212, 223, 228-229, 259-260.
28. Verleihungen und Ernennungen, „Pesth-Ofner Localblatt und Landbote“, nr 195 z 28.08.1857 r., s. 3.
29. „Wiener Zeitung“, nr 205 z 27.12.1813 r., s. 1274.
30. „Wiener Zeitung“, nr 221 z 25.09.1833 r., s. 889.
31. „Ziemiańin Galicyjski”. Pismo poświęcone gospodarstwu krajowemu, t. 1, Lwów 1835, s. IV.

### Źródła archiwalne

32. Archiwum Archidiecezji Przemyskiej.
33. Extractus Libris metricalibus copulatorum, naturom et mortuorum Ecclesia Collegiata Rit. Lat. Jaroslaviensis ex Anno 1848, b. sygn., poz. 8/1848.
34. Archiwum Dawne Akt Nowych w Warszawie.
35. Księgi metrykalne parafii wyznania rzymskokatolickiego archidiecezji lwowskiej, zesp. 1/301.
36. Liber Mortuorum Sokal, t. 1 1785-1821, sygn. 1241, poz. 76/1788, 63/1811.
37. Liber Mortuorum Sokal, t. 2 1821-1830, sygn. 1241, poz. 35/1824.
38. Liber Natorum Sokal, t. 1 ab Anno 1785-1838, sygn. 1237, poz. 91/1783, 25/1785, 29/1787, poz. 63/1792.
39. Metrica Sacramento Baptismi Ecclesia Parochialis Socaliensis, Anno Domini 1780-1786, sygn. 1236, poz. 24/1786.
40. Rada Stanu i Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, zesp. 175.
41. Protokół sesyj Rady Stanu od 1 czerwca do 31 grudnia 1809, sygn. 86.
42. Protokół 383 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z 6 lipca 1809 r., pag. 2.
43. Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Izdebkach.
44. Liber baptistorum parafii łacińskiej w Izdebkach, t. 10 z lat 1843-1875, b. sygn., poz. 48/1850, 19/1853.
45. Liber mortuorum parafii łacińskiej w Izdebkach, t. 11 z lat 1854-1903, b. sygn., poz. 18/1857.
46. Liber natorum parafii łacińskiej w Izdebkach z lat 1841-1868, b. sygn., poz. 12/1848.
47. Archiwum Parafii Kolegiackiej w Jarosławiu.
48. Liber Copulatorum Ecclesia Collegiata Rit. Lat. Jaroslaviensis (urbs) 1847-1884, b. sygn., poz. 8/1848.
49. Archiwum Szkoły Podstawowej w Izdebkach.
50. Kronika szkoły, t. 1, s. 68, 71.

### **Publikacje o charakterze źródłowym**

51. Schematismus Archidioecesis Leopoliensis ritus latini 1873, Lwów 1873, s. 37–38.
52. Schematismus universi cleri dioeceseos Premisliensis rit. lat. anno 1926, Premisliae 1926, s. 36.

### **Źródła internetowe**

53. <http://forum.gery.pl>.JanKamieniecki (dostęp: 10.07.2007).
54. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Dylagowa> (dostęp: 10.07.2017).
55. [http://pl.wikipedia.org/wiki/Jozef\\_Poniatowski](http://pl.wikipedia.org/wiki/Jozef_Poniatowski) (dostęp: 10.07.2017).